

POSTANOWIENIE

5 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 sierpnia 2024 r. w Warszawie
zażalenia Stowarzyszenia P. w K.

oraz zażalenia Bank w W.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 4 stycznia 2023 r., VI ACa 55/20,

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia P. w K.

przeciwko Bank w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego sądowi, który wyda
orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Na skutek powództwa wniesionego przez Stowarzyszenie „P.” w K. (dalej Stowarzyszenie), działającego na rzecz wskazanych w pozwie osób fizycznych, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 25 listopada 2019 r. zasądził od Bank z siedzibą w W. (dalej Bank) na rzecz:

1) J. G. kwotę 89 696,78 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

2) A. H. kwotę 87 233,08 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

3) S. K. kwotę 129 117,35 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

4) J. P. i M. P. kwotę 75 122,02 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty; -

5) M. S. kwotę 68 374,51 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

6) U. S. i G. S. kwotę 97 387,96 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

7) H. W., K. W., D. U. kwotę
81 737,37 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia, 30 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

8) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

9) oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego;

10) oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu od powoda.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Banku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 4 stycznia 2023 r. uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1-7 oraz punkcie 10 i sprawę w tej części przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Obie strony zaskarżyły ten wyrok zażaleniami na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c..

Powodowe Stowarzyszenie zarzuciło naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji z błędnym powołaniem się na nierozpoznanie istoty sprawy, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu

Apelacyjnego. Podobny zarzut i wniosek sformułował w swoim zażaleniu pozwany Bank.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje stronie także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Obowiązujący aktualnie model apelacji pełnej zakłada, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, bazując na materiale zebranym w pierwszej instancji i prowadząc w razie potrzeby własne postępowanie dowodowe oraz stosuje właściwe przepisy prawa materialnego. Postępowanie apelacyjne powinno więc co do zasady zakończyć się wydaniem merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego definitywnie spór między stronami. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie kwestionuje uchylenie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia pierwszoinstancyjnego, stąd ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały zakresłone wąsko, zaś kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też czy faktycznie istnieje w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 41 i z 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 54).

Trafny jest zarzut obu stron wnoszących zażalenie, że w tej sprawie nie wystąpiła przesłanka, na którą powołał się Sąd drugiej instancji. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie

odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że zachodzi przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97 oraz z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, a także wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r. III CK 161/05 oraz z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1 - 2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych lub prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. .postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy rozpoznał tak rozumianą istotę sporu między stronami, natomiast inną kwestią jest, czy uczynił to prawidłowo, a więc zgodnie z prawem procesowym i materialnym, czy należycie ustalił stan faktyczny i dokonał jego prawidłowej oceny materialnoprawnej. Oceny czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania prowadzącego do wydania zaskarżonego apelacją orzeczenia. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, niewłaściwa ocena dowodów lub ewentualna błędna subsumcja nie są równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, Nr 12, poz. 483). Sąd Apelacyjny upatrywał nierozpoznanie istoty sprawy w potrzebie uzyskania od osób fizycznych objętych pozwem określonych oświadczeń oraz uzupełnienia rozważań prawnych, co jednak nie uzasadniało uchylenia wyroku, stąd orzeczono jak w sentencji (art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.).

[SOP]

[ms]